Wydanie A. B. C. Cena 10 gr

GŁOS NARODU

REDAKCJA i ADMINISTR.: KRAKÓW, UL. BOŻ. MIŁOSIERDZIA 1. TELEFONY REDAKCJI: 101-90, 179-93, TEL. ADMINISTR. 133-44

Rok XLV Kraków, piątek, 17 czerwca 1938 Nr 164

Uroczystości Bożego Ciała w Warszawie

Warszawa, 16. VI. (PAT). Święto Bożego Ciała prastarym zwyczajem uczciła stolica podniosłymi uroczystościami religijnymi. O g. 10 rano w katedrze Św. Jana Nuncjusz Apostolski mgr Cortesi odprawił uroczystą Mszę św. w asyście licznego duchowieństwa. Na nabożeństwie obecni byli przedstawiciele rządu, Izb ustawodawczych, wojska, duchowieństwa, władz administracyjnoych i miejskich, profesorowie wyższych uczelni, przedstawiciele organizacji i stowarzyszeń społecznych. Tłumy wiernych, reprezentujące wszystkie warstwy społeczne, wypełniły szczelnie świątynię. Przed katedrą ustawiły się delegacje wszystkich oddziałów i instytucji wojskowych garnizonu warszawskiego, kompanie honorowe wojska, oraz liczne rzesze wiernych, przybyłe procesjami z poszczególnych dzielnic, niosąc chorągwie kościelne.

Po uroczystym nabożeństwie ks. Nuncjusz Apostolski Cortesi poprowadził procesję. Obok baldachimu wartę honorową trzymali oficerowie. Za baldachimem postępowali przedstawiciele rządu, Izb ustawodawczych, wojska, miasta, rektorzy wyższych uczelni, przedstawiciele organizacji społecznych, dalej kroczyły delegacje oddziałów wojskowych garnizonu warszawskiego, oraz tłumy wiernych.

Dostojnego celebranta porzedzało liczne duchowieństwo w szatach liturgicznych: ks. kardynał Kakowski, ks. arcybiskup Gall, ks. biskup Szlagowski i ks. bisk. Gawlina, księża prałaci i kanonicy, kler, zakonnicy, zakonnice, liczne organizacje katolickie. Na przedzie kroczyła kompania honorowa wojska, szpalery ruchome na trasie tworzyło wojsko.

Wśród bicia dzwonów i dzwonków kościelnych przy pieśniach religijnych, przeszła uroczyście procesja wśród pogrążonych w modlitwie tłumów przez Plac Zamkowy i Krakowskie Przedmieście do czterech ołtarzy, przy których nastąpiło odczytanie Ewangelii, w kościele św. Anny, następnie w kaplicy przy Warsz. Tow. Dobroczynności, w kościele OO. Karmelitów, a w drodze powrotnej przed ołtarzem przy figurze Matki Boskiej Zwycięskiej.

Po udzieleniu błogosławieństwa wiernym przez dostojnego celebranta, procesja przy śpiewie „Te Deum" powróciła do katedry.

W godzinach popołudniowych po nieszporach przeszedł ulicami miasta uroczyście szereg procesji z poszczególnych kościołów stolicy.

Czerwoni gromadnie uciekają do Francji

Tuluza, 16. VI. (PAT). Donoszą tu, że pod naciskiem powstańców oddziały 43. dywizji wojsk rządowych, które od kilku miesięcy zajmowały okolice Bielsa, uciekają od wczorajszego wieczoru ku granicy francuskiej. Odwrót rozpoczął się o godz. 23. przez przejście Lavela. O godz. 1. w nocy już 2000 **milicjantów przybyło do Fabian, gdzie zostali natychmiast rozbrojeni. Gen. Antonio Beltran i jego sztab oraz 600 milicjantów trzymają się jeszcze koło szpitala w Bielsa. Jeżeli w ciągu kilku godzin nie przejdą oni granicy, to dostaną się do niewoli.**

Paryż, 16. VI. (PAT). „Paris Soir" donosi z nadgranicy pirenejskiej, że w pobliżu miejscowości Rioumajou przekroczyło granicę francuską 4. oficerów i oddział milicjantów hiszpańskich. 56 z tych milicjantów i oficerowie zażądali, aby ich odesłano do Hiszpani rządowej, 26 zaś żołnierzy zażądało odesłania ich na granicę Hiszpanii narodowej. Wśród oficerów znajduje się były dowódca 103. brygady hiszpańskiej, który zatrzymał się jeszcze we Francji na kilka dni.

Zwycięski pochód wojsk gen. Franco

Salamanka, 16. VI. (PAT). Komunikat urzędowy głównej kwatery wojsk gen. Franco: Na odcinkach nad rzeką Cinqueta i Cinca, posuwanie się naszych wojsk trwa nadal. Zajęte zostały **miejscowości Salinas, Ponta Barbaro, Pena, Labazal, Saravillo, Tela i Revilla.** Zdobyto także miejscowość Bielsa. Na froncie Castellon odparto przeciwnatarcie nieprzyjaciela na Villareal. **Nieprzyjaciel pozostawił na placu przeszło 300 zabitych i z górą tysiąc jeńców.** Cały lewy brzeg rzeki Mijares oraz miejscowość Almagora zostały zajęte w dniu wczorajszym.

Ford zapowiada „prosperity" w St. Zj.

Detroit, 16. VI. (PAT). Henry Ford przyjął w tych dniach dziennikarzy, którym udzielił sensacyjnego wywiadu. Przede wszystkim oświadczył, że **Stany Zjedn. znajdują się obecnie w przeddzień największej „prosperity", jakiej kiedykolwiek zaznały.** Nastąpi to, zdaniem jego, na skutek masowego „powrotu do ziemi" spowodowanego uświadomieniem mas, że Stany Zjednoczone poszły zbyt daleko w kierunku uprzemysłowienia i że w miastach ludzie nie mają już "żadnej szansy", Dalej oświadczył Ford, którego nienawiść do Wall Street jest powszechnie znana, że nawet na Wall Street są owce czarne i białe. Wśród białych wybija się przede wszystkim postać Morgana, wielkiego obywatela, którego cała działalność finansowa miała zawsze wybitnie twórczy charakter. Wreszcie zapowiedział Ford, że w najbliższej przyszłości przystąpi do masowej produkcji taniego traktora, który opłaci się nawet najdrobniejszym farmerom.

——o——

2 tys. chińskich wsi zalanych wodą

Japończycy wstrzymali operacje wojenne

Tokio, 16. VI. (PAT). Agencja Domei donosi: **przestrzeń zalana wodą skutkiem przerwania przez wojsko chińskie tam na rzece Żółtej wynosi 2.400 km. kw. Woda zalała 2 tysiące wsi, pozbawiając dachu nad głową 300 tys. ludzi, z czego około 50 tys. zginęło.**

Do Szanghaju nadchodzą ustawicznie nowe alarmujące wiadomości z terenu katastrofalnej powodzi na Żółtej rzece. **Wojska japońskie wstrzymały w północnej części prowincji Honan całkowicie operacje wojenne i podjęły przy pomocy 300 tys. chłopów chińskich walkę z rozpętanym żywiołem.**

Woda przerwała wały o grubości 200 metrów. W miejscach zagrożonych sypie się nowe wały i kopie kanały. Po raz pierwszy pracują Chińczycy i Japończycy zgodnie obok siebie.

Wszystkie przeciwieństwa narodowe zamilkły wobec grozy niebezpieczeństwa.

Stolica prowincji Honan, Kaifeng, otoczona przez powódź wygląda jak wyspa na wzburzonym jeziorze.

Jak długo wytrzymają mury miejskie i bramy, zabarykadowane workami z piaskiem, miastu nie grozi żadne bezpośrednie niebezpieczeństwo.

Dziesiątki tysięcy uchodźców schroniły się w ucieczce przed powodzią na ocalałą od zburzenia część wału kolei lunghajskiej.

Na setkach tratw wydobywa się z wody zwłoki topielców.

Dokoła miasta Chungmon utworzyło się olbrzymie jezioro o powierzchni 500 km. kw. i głębokości 4 metrów. Na jeziorze tym pływa niezliczona ilość zwłok.

Epidemia cholery w Szanghaju

Szanghaj 16. VI. (PAT). W Szanghaju **szerzy się epidemia cholery, wobec czego władze japońskie postanowiły wydawać wszystkim statkom, opuszczającym tutejszy port, patenty zdrowia. Statki, które wyszły z Szanghaju będą przed wejściem do któregokolwiek portu japońskiego, poddawane ścisłej kwarantannie.**

Min. Beck wrócił do Warszawy

Warszawa, 16. VI. (PAT). We środę powrócił samolotem z Tallina minister spraw zagranicznych p. Beck.

Na lotnisku powitali ministra wyżsi urzędnicy M. S. Z. oraz członkowie poselstwa estońskiego w Warszawie.

Tragiczny zgon dyrektora „Widzew. Manufaktury"

Tomaszów Maz. 16. VI. (PAT). Na szosie pod Spałą wydarzył się tragiczny wypadek, któremu uległ dyrektor „Widzewskiej Manufaktury" 52-letni Otto Steigert. Dyrektor Steigert wracając wraz z żoną i synem samochodem do Łodzi zatrzymał na szosie z powodu defektu w motorze. W czasie naprawiania motoru Steigert został zraniony kulą w tył głowy. Jak się okazało sprawcą postrzelenia jest uczeń gimnazjalny Tadeusz Dębiec, który znajdując się w pobliżu samochodu strzelał z floweru w powietrze. Przewieziony do szpitala miejskiego w Tomaszowie dyr. Steigert zmarł nie odzyskawszy przytomności. Dębca aresztowano.

Oszalał na widok lwa Judy w Rzymie

Rzym, 16. VI. (PAT) Na placu w pobliżu brązowego pomnika lwa Judy, sprowadzonego z Addis Abeby do Rzymu jako trofeum wojenne, wydarzył się krwawy incydent.

Pewien Abisyńczyk, znalazłszy się w pobliżu tego pomnika, zaczął zdradzać niezwykłe podniecenie nerwowe. Przechodzący obok pomnika oficer milicji, który starał się uspokoić Abisyńczyka, został przezeń nagle uderzony w głowę szablą, wydobytą spod marynarki. **Abisyńczyk poranił ponadto jeszcze dwóch przechodniów, po czym stoczył walkę z dwoma nadbiegłymi milicjantami, którzy zostali zmuszeni do użycia broni palnej.** Rannego szaleńca i jego ofiary odwieziono do szpitala. Abisyńczyk przybył podobno do Rzymu jako członek świty jednego z przywódców abisyńskich, wezwanych przez rząd włoski do stolicy.

——o0o——

Meksyk, 16. VI. (PAT) Podczas natarcia na granicy stanów San Luis i Guanajuato wojska federalne wzięły do niewoli wśród innych jeńców również jednego przywódców powstania Jose Camachona Garcia.

——o0o——

Wiadomości sportowe

Nowe zwycięstwo bokserów polskich

Polska—Francja 14:2

W środę około północy zakończony został pierwszy międzypaństwowy mecz bokserski Polska—Francja. Przyniósł on nowe wysokie zwycięstwo reprezentacji Polski w stosunku 14:2. Zwycięstwa polskich sportowców oklaskiwało 20 tys. widzów.

Jedyne zwycięstwo dla Francji wywalczył w wadze muszej Perrier, mistrz Francji, bijąc na punkty mistrza Polski Jasińskiego. Były to pierwsze i ostatnie punkty, jakie zdobyła Francja. Po tej walce wszystkie następne przyniosły zwycięstwa Polakom.

W wadze koguciej Rotholc (P) wypunktował Bernardiego (F).

W wadze piórkowej Czortek (P) nieprzekonywująco pokonał na punkty Waltera (F).

W wadze lekkiej po pięknej walce, prowadzonej na dystans Kowalski (P) wypunktował Bourgeois (F). Polak wykazał wysoką taktykę i przemyślany plan walki.

W wadze półśredniej Kolczyński (P) wygrał na punkty z Grandjean (F). Bokser francuski walczył bohatersko, wytrzymał trzy rundy, mimo olbrzymiej przewagi Kolczyńskiego, szczególniej w dwóch pierwszych starciach, a w trzeciej rundzie dzięki doskonałej kondycji fizycznej zdołał nawet zrównoważyć nieco siły własne z możliwościami przeciwnika.

W wadze średniej Pisarski (P) wygrał na punkty z Riout (F), mając przez cały czas walki wysoką przewagę.

W wadze półciężkiej Doroba (P) zwyciężył Barillon (F) przez nokaut techniczny w pierwszej rundzie.

Wreszcie w wadze ciężkiej Piłat (P) wygrał wysoko na punkty z Pichot.

Na ogół bokserzy polscy górowali nad Francuzami techniką i szybkością, a także dokładnością ciosów. Pięściarze francuscy wykazali dobrą kondycję fizyczną i ładnie wytrzymywali trzecią rundę. — Wszyscy walczyli niesłychanie twardo, z wielką ambicją i bojowością. Mecz był pokazem sportu wysokiej klasy.

Włochy i Węgry w finale mistrzostw świata

W ćwierćfinałowych rozgrywkach o piłkarskie mistrzostwo świata rozegranych we Francji odbyły się następujące spotkania:

W Marsylii: WŁOCHY POKONAŁY BRAZYLIĘ 2:1 (0:0)

W Paryżu: WĘGRY ZWYCIĘŻYŁY SZWECJĘ 5:1 (3:1).

Po tych meczach do finału doszły Włochy i Węgry, które ze sobą rozegrają decydujące spotkanie w niedzielę w Paryżu. O trzecie miejsce będą walczyły pokonane dziś drużyny w Bordeaux.

——oOo——

Nowe zwycięstwo Jędrzejowskiej

W dalszych rozgrywkach o mistrzostwo Londynu Jędrzejowska pokonała w środę Irlandkę O' Connel 4:6, 6:0, 6:3.

LOSOWANIE W WIMBLEDONIE.

W środę odbyło się w Londynie losowanie wielkich zawodów tenisowych o mistrzostwo świata w Wimbledonie, które rozpoczynają się już 20 czerwca i trwać będą dwa tygodnie. W singlach kobiecych rozstawiono kolejno następujące zawodniczki: 1) Wills Moody, 2) Marble (Ameryka), **3) J. Jędrzejowska (Polska)**, 4) Sperling-Krahwinkel (Dania) 5) Mathieu (Francja), 6) Stammers (Anglia), 7) Fabyan (Ameryka) 8) Scriven (Anglia). Koła tenisowe w Londynie przypuszczają, że finał rozegrany zostanie pomiędzy Wills Moody i Jędrzejowską, lub Marble.

W singlach męskich rozstawienie wygląda następująco: 1) Budge (Ameryka) 2) Austin (Anglia), 3) Menzel (Czechsł.), 4) Henkel (Niemcy), 5) Puncec, 6) Mitic (Jugosławia), 7) Hecht (Czechosł.), 8) Ho-Sin-Kie (Chiny).

Pierwsze niespodzianki

W MISTRZOSTWACH TENISOWYCH POLSKI.

Drugi dzień mistrzostw Polski w tenisie, zorganizowanych na kortach Pogoni, przyniósł kilka ciekawych spotkań. Mecz Bemówny z Siodówną, przyniósł zwycięstwo Bemównej 5:7, 7:5, 6:3. Drugą niespodzianką było wyeliminowanie b. mistrzyni Polski Głowackiej przez Gajdziankę z Pogoni, w dwóch krótkich setach 6:3, 6:3.

Andrótowa pokonała Konopacką-Matuszewską 6:4, 6:1, Neumanówna pokonała Fryszczynową 7:5, 6:4. Do dalszych gier zakwalifikowała się Jakobsenowa walkowerem.

W grze pojedynczej panów Baworowski po raz pierwszy zaprezentował się katowickiej publiczności rozgrywając mecz z Kończakiem z Pogoni i wygrał po ciężkiej walce 6:1, 6:4, 2:6, 6:3. Bełdowski z Warszawy pokonał Johemczyka 6:3, 6:3, 6:4. Tłoczyński I. wygrał ze swym kolegą klubowym Czajkowskim 6:1, 6:1, 6:4, Wittman niespodziewanie łatwo uporał się z Pfahlem.

W grze pojed. juniorów Sorowczak pokonał Hofmana 6:4, 6:3; Ślusarz—Goda 6:2, 6:1; Chytrowski Jurasza 8:6, 8:6 i Piątka, 6:0, 6:3. Skonecki, typowany na mistrza juniorów Polski pokonał Buchalika 6:2, 6:3.

W grze podwójnej panów para Tłoczyński i Baworowski zakwalifikowała się do dalszych gier w. o., Bratek i Horajn pokonali parę Kończak, Jodko Narkiewicz 6:2, 6:3, 4:6, 6:4; Czajkowski i Gotschalk wygrali z parą Szymański i Olejniszyn 6:1, 6:0, 6:1; Spychała i Bełdowski pokonali parę Schiff i Hofman 6:2, 6:3, 6:0, a w następnej grze parę Tłoczyński i Majewski 6:2, 6:4, 6:4 para Stenzel, Knap pokonała parę Skonecki, Chytrowski 6:4, 7:5, 9:11, 7:5.

W grze podwójnej pań para Bemówna i Z. Jędrzejowska pokonała parę Mogilniecki i Cimorkówna 6:3, 6:4, para Andrutowa i Pinkestaldowa pokonała parę Cunge Ulrychowa 1:6, 6:0, 6:0, wreszcie para Głowacka i Fryszczynowa pokonała parę Neumanówna i Nordasewiczowa 4:6, 6:4, 8:6.

W grze mieszanej para Siodówna i Spychała pokonała Fryszczynową i Czajkowską 6:4, 6:2, Mordasewiczowa i Gotschalk pokonała parę Wilczkówna i Johemczyk 6:4, 6:2, wreszcie Rudowska i Hebda wygrała z parą Cimorkówna i Jodko Narkiewicz 7:5, 6:4.

W grze podwójnej juniorów para Olejniszyn i Szymański wygrali z parą Piątek i Borowczak 6:2, 3:6, 6:2, Skonecki i Chytrowski—God i Kulawik 6:0, 6:1, Hofman i Zając — Retschaft i Dunaj 6:4, 6:1.

W czwartkowych spotkaniach o mistrzostwo tenisowe Polski w Katowicach Baworowski zwyciężył po ciężkiej walce Majewskiego 2:6, 6:1, 6:4, Spychała pokonał Wittmana 6:3, 4:6, 5:7, 6:3, 6:1, Hebda zwyciężył Bratka 7:5, 6:2, 6:2.

Pierwszy dzień mistrzostw pływackich Krakowa

(t) We czwartek rozpoczęły się na pływalni w Łobzowie mistrzostwa pływackie Okręgu Krak. Przyniosły one na ogół słabe wyniki. Na wysokim poziomie stanęła organizacji zawodów przeprowadzona przez Krak. Związek Pływacki: wszystkie konkurencje rozegrano w przeciągu jednej godziny. Wyniki poszczególne przedstawiają się następująco:

100 m. dow. kl. II: 1) Brzeziński (Cracovia) 1.15.2, 2) Bałciński (Cr.) 1.15.3; 400 m. kl. I: 1) Zguda (Cr.) 6.21, 2) Treszczyński (Wisła) 6.30; 200 m. kl. I: Gillert (Cr.) 3.21.3, 2) Wolniak (W) 3.21.3; 100 m. dow. pań kl. II: 1) Deutszerówna (M) 1.45, 2) Cyankiewiczówna (W) 1.47, 3) Madejówna (W); 200 m. dow. kl. I: Paszkot (Cr) 2.48.1, 2) Barnaszewski (Cr) 2.52, 3) Tobola (Cr.); 100 m. grzbiet kl. III: 1) Brzeziński (Cr.) 1.47, 200 m. kl. II: Barnaszewski (Cr.) 3.40.3, 2) Antas (Cr.); 400 m. dow. kl. II: 1) Bałciński (Cr.). 6.41.3, 2) Drożdż (W) 6.57, 3) Malski (W) 3 x 100 m. stylem zmiennym: 1) Cracovia II w składzie Choma, Gillert i Paszkot 4.10, 2) Wisła (zdyskwalifikowana za przekroczenie toru), 3) Cracovia I.

Dziś w piątek o godzinie 17 dalszy ciąg mistrzostw na pływalni w Łobzowie.

MECZ KOSZYKÓWKI K. S. M-ów.

W rozegranym dziś towarzyskim meczu koszykówki między mistrzem K. S. M-ów K. S. M. Modrzejówka a wice-mistrzem K. S. M. Dębniki zespół Dębnik odniósł sensacyjne lecz zasłużone zwycięstwo, bijąc przeciwnika w stos. 34:25 (13:20). Do zawodów wystąpiły Dębniki bez 4-ch swych zawodników, których zastąpili zawodnicy Garbarni b-cia Kowalówkowie, którzy walnie przyczynili się do sukcesu. Oprócz nich należy wyróżnić Gürtlera i Rzepę u zwycięzców, a w osłabionej brakiem Izdebskiego i Powłoki Modrzejówce najlepsi byli: Najder i Kasprzyk.

TRENER PLATTKO KOŃCZY PRACE W CRACOVII

Trener Cracovii Plattko kończy z dniem 1-go lipca br. swój 6-miesięczny kontrakt z Cracovią i opuszcza Kraków, gdyż drużyna krakowska nie przedłużyła z nim kontraktu.

O mistrzostwo krak. Ligi Okręg.

Po czwartkowych rozgrywkach ligi okręg. tabela ligowa przedstawia się następująco:

	gier	pkt.	brm.
1) ZS Chełmek	20	33:7	62:19
2) Fablok	20	30:10	71:24
3) Makkabi	18	29:7	38:21
4) Tarnovia	21	27:15	54:21
5) Zwierzyniecki	21	22:20	33:28
6) Krowodrza	21	19:23	48:39
7) Podgórze	22	17:27	27:44
8) Grzegórzecki	22	16:28	26:44
9) Olsza	20	15:27	39:55
10) Wawel	21	11:31	25:60
11) Korona	20	9:31	24:59
12) Nadwiślan	19	9:31	28:67
Garbarnia	10	16:4	23:6

FABLOK — PODGÓRZE 5:0 (1:0).

Chrzanów 16. VI. (Telef.). W meczu o mistrzostwo Ligi krak. Fablok odniósł wysokie zwycięstwo nad Podgórzem mając przewagę, szczególnie po przerwie bardzo dużą. Zwycięstwo to dowodzi, że Fablok jest dalej w brej formie i nie myśli, mimo gorszego stosunku punktów rezygnować ze zdobycia mistrzostwa Ligi krak. — Bramki zdobyli Oczkowski 2, Kulla 2 i Klimza 1. Sędzia p. Sławikowski b. dobry.

TARNOVIA — KORONA 7:0 (0:0).

Tarnów, 16. VI. (Telef.). AJ. Tarnovia do meczu tego wystąpiła w odmłodzonym składzie, jedynie z Jachimkiem i Klimkiem ze starej drużyny. Młodzi szczególnie po przerwie wykazali doskonałą grę. Wyróżnili się świetną grą Pirych strzelił dwie bramki i Tarsa strzelec 3 bramek. Dalsze bramki strzelili Łabno i Bazali.

ZS CHEŁMEK — ZWIERZYNIECKI 2:0 (0:0).

(f) Dość licznie zebraną, jak na zawody Ligi okręg. publiczność, ciekawą przekonania się o grze zwycięscy ostatnio Tarnovii, i najpewniejszego kandydata na mistrza Okręgu, spotkał nieoczekiwany zawód. Zawód tęn spowodowała przede wszystkim drużyna Chełmka, gdyż oczekiwano od niej gry lepszej, no i zwycięstwa cyfrowo wyższego. Niestety dobra gra drużyny Zwierzynieckiego KS wyjątkowo w tym dniu, poza lewoskrzydłowym, doskonale usposobionej, nie pozwoliła na wykazanie wszystkich wartości Chełmka. Najlepszą jeszcze linią w Chełmku był atak, w którym zagrał ponownie Zatorski, zastąpiony dotychczas przez Woźniaka. jednak na tle dobrej gry obrony Zwierzynieckiego a szczególnie Pamuły, nie mógł on zdobyć się na strzelenie więcej bramek; wykorzystał swe możliwości prawie w pełni. Obie bramki zdobył po przerwie najlepszy w ataku Osiecki, ze swych wypracowań. Sędziował p. dr Lustgarten, do przerwy zdradzający w swych rozstrzygnięciach więcej sympatii dla Zwierzynieckiego, nie uznając przy tym jednej bramki zdobytej przez Osieckiego, dopatrując się urojonego spalonego, mimo, iż obrońca Zwierzynieckiego stał w bramce.

GARBARNIA — GRZEGÓRZECKI 7:0 (5:0).

(c) Gra nieciekawa, mimo dużej ilości bramek, stojąca na niskim poziomie, do czego przyczynił się w wielkiej mierze słabo dysponowany sędzia dr Latacz. Garbarnia w pierwszych minutach zdobywa bramki ze strzałów Polusa i Krzemienia. Niebawem sędzia wyklucza (zresztą słusznie) Dudka z Grzegorzeckiego za krytykowanie orzeczeń, co spotyka się z protestami tak graczy, jak i widowni. — Dalsze bramki padają ze strzału Nowaka, Pazurka 2 i Skory 2. Z Garbarni wyróżnił się dobrą grą Nowak, a w Grzegórzeckim bardzo słaby bramkarz Słobodzian, który nie obronił żadnego strzału.

MAKKABI — NADWIŚLAN 5:1 (1:0).

(h) Nadwiślan poniósł zasłużoną porażkę, a wynik odpowiada przebiegowi gry. Do przerwy gra prowadzona na poziomie niskim, przybrała po zmianie pól na ostrości w czym celował Nadwiślan. Pierwszą bramkę dla Makkabi uzyskuje Spanauf, najlepszy jej napastnik. Po przerwie wyrównuje z ładnego rzutu wolnego Bartek. Przy stanie 2:1 dla Makkabi sędzia nie dyktuje wyraźnego rzutu karnego dla Nadwiślanu, co deprymuje jej drużynę. — Z winy bramkarza Nadwiślanu zdobywa Makkabi dalsze trzy bramki. Łupem bramkowym podzielili się Spanauf 2, Reder, Elbaum i Wohlfeiler. Z Nadwiślanu na wyróżnienie zasługuje Bartek, najlepszy w ataku. Sędzia Skowroński b. dobry.

CRACOVIA Ib — WALEL 4:2 (2:0).

(w) Cracovia wzmocniona graczami ligowymi Szeligą i Stępieniem miała przewagę mimo nawet dość dobrej gry Wawelu. Gra ciekawa i na dość wysokim poziomie. Z Cracovii wyróżnił się wspomniany Szeliga i Bialik, z Wawelu Buchyński oraz Wróbel. Bramki strzelili Szeliga i Stępień, oraz Wróbel i Gałdyn dla Wawelu.

WISŁA — OLSZA 2:0 (2:0).

(C) Bramki dla czerwonych zdobyli Giergiel i Obtułowicz. Gra bardzo żywa przy lekkiej przewadze Wisły. Olsza wystąpiła z kilkoma młodemi zawodnikami, których debiut wypadł dodatnio.

GIMN. KUPIECKIE NAJLEPSZYM ZESPOŁEM PIŁKARSKIM KRAKOWA.

We środę na boisku Cracovii rozegrano finały mistrzostw szkół średnich w Krakowie w piłce nożnej. Finalistami były zespoły zespoły gimnazjum kupieckiego oraz prywatnego gimnazjum im. St. Jaworskiego. Mecz ten wyłonił mistrza szkół średnich, którym zostało **gimnazjum kupieckie** oraz wicemistrza — gimnazjum im. Jaworskiego. Gimn. kupieckie zwyciężyło w stosunku 3:0. Trzecie miejsce uzyskało gimnazjum V im. Kochanowskiego. Gimnazjum kupieckie otrzymało puchar jako nagrodę przechodnią, ufundowaną przez dyrektora gimnazjum prywatnego im. Jaworskiego, p. Jana Stacha.

Kalendarzyk katolicki

PIĄTEK 17 CZERWCA. Św. Marcjana. Wschód słońca 3.12, zachód 20.00. Długość dnia 16 godzin 48 minut.

——o——

Kronika krakowska

OTWARCIE WYSTAWY OCHRONY PRZYRODY. We środę w południe staraniem Komitetu Ochrony Przyrody i Krakowskiego Oddziału Ligi Ochrony Przyrody w Polsce oraz Kółka Przyrodników Studentów U. J., została otwarta w sali gimnastycznej szkoły powszechnej przy ul. Pierackiego, ciekawa i bogata w eksponaty polskiej flory i fauny **wystawa ochrony przyrody.** Otwarcia wystawy dokonał przewodniczący Komitetu Ochrony Przyrody w Krakowie, mjr. Romaniszyn, po czym rektor U. J. prof. dr Wł. Szafer oprowadzał zebranych po wystawie, udzielając przy każdym stoisku bardzo interesujących wyjaśnień.

KONKURS CZYSTOŚCI KRAKOWSKICH SZKÓŁ. W sobotę o godz. 11, odbędzie się w sali portretowej na Ratuszu wręczenie nagród szkołom, nagrodzonym na konkursie czystości, urządzonym w ramach akcji Obywatelskiego Komitetu Czystości Krakowa.

W PIĄTEK OGŁOSZENIE WYROKU NA ADW. WEISSLITZA. W piątek o godz. 13, zostanie ogłoszony wyrok na adwokata Szyję Weisslitza, oskarżonego o działanie na szkodę klienta Tadeusza Peipera.

UTONĄŁ W STAWIE W CZASIE KĄPIELI. Na fermie żydowskich chaluców w Bonarce, przy ul. Puszkarskiej, utonął w stawie w czasie kąpieli Mieczysław Vogler, praktykant rolny, lat 20, zamieszkały przy ul. Poselskiej l. 8. Zwłoki wydobyła straż pożarna.

——oOo——

ZMARLI W KRAKOWIE. Śp. z Kozłowskich Ludwika Zającowa l. 80, wdowa; śp. z Bornatków Julia Przytocka l. 62, wdowa.

Komunikaty

POŚWIĘCENIE NOWEGO KOŚCIOŁA W KRAKOWIE. Parafia św. Szczepana w Krakowie otrzyma nowy kościół przy ul. Łobzowskiej. Poświęcenie kościoła nastąpi w niedzielę 19 b. m. O godz. 9.30 odbędzie się uroczysta Msza św. w czasie której pieśni religijne wykona Tow. Urzędników Gminy m. Krakowa wraz z orkiestrą niższych funkcjonariuszów miejskich.

REKOLEKCJE ZAMKNIĘTE DLA PAŃ. Dnia 27 czerwca, rozpoczną się w klasztorze S. S. Urszulanek w Krakowie, rekolekcje zamknięte dla pań z inteligencji, zakończenie 1 lipca rano. Wszelkich informacyj udziela Kongregacja Pań Dzieci Marii, Kraków, pl. Jabłonowskich 3. I. p. między godz. 17—19, ewent. pisemnie.

——oOo——

REPERTUAR TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO.

Piątek 17. VI. „Pan Jowialski“.
Sobota 18. VI. „Skiz“.
Niedziela 19. VI. po poł. „Pan Jowialski“; wiecz. „Skiz“.

REPERTUAR KIN:

ADRIA: „Straceńcy“ i „Zbłądziłem“. i „Oddział śmiałych“.
KINO DOMU ŻOŁNIERZA: Od 15—17 czerwca 1938 r.: „Sonata Kreutzerowska“.
L. O. P. P.: „Włóczęgi północy“ i „Magiczny klucz“ (Borys Karloff).
PROMIEŃ: „Truxa“.
STELLA: Od piątku dnia 17. VI. 1) „Król Burleshi“, 2) „Wódz czerwonoskórych“.
ŚWIT: „Klęska Białego Kobry“.
UCIECHA: „Dama z portretu“ (Fred Astaire i Charles Langhton).
WANDA: „Uśmiech i łzy Wiednia“ (Burgtheater). W rol. głów. Olga Czechowa, Hortensja Raky, Willy Eichbergen, Hans Moser, Werner Kraus.

——oOo——

„Cyganeria“ w Operze Krakowskiej

W poniedziałek, 20 bm. będzie wystawiona na zakończenie tegorocznego sezonu operowego dawno u nas niesłyszana, najpiękniejsza opera G. Pucci'ego. W partii Mimi wystąpi sopran liryczny opery w Mediolanie, **Walentyna Cretzoiu**, w partii Musetty sopran koloraturowy opery król. w Bukareszcie **Nya Badescu**, zaś w męskich partiach poety Rudolfa i malarza Marcelego usłyszymy znakomitych artystów oper zagranicznych tenora **Dinu Badescu** i barytona **Serbana Tassiana**. W partii muzyka Schaunarda ukaże się **Edmund Płoński**, baryton opery warszawskiej.

Trzy siostry Halama w Starym Teatrze

Znakomite tancerki Loda, Alicja i Ena Halama, które swoimi występami wzbudzały wszędzie wielki entuzjazm, wystąpią **dziś w piątek 17 bm.** w Starym Teatrze z rewelacyjnym wieczorem.

Od Administracji

Celem uregulowania nakładu prosimy o jak najrychlejsze uregulowanie prenumeraty.

Uroczystość Bożego Ciała w Krakowie

W dzień Bożego Ciała odbyła się w katedrze na Wawelu uroczysta Msza św., którą odprawił Infułat-Dziekan Kapituły, Ks. dr Adam Podwin. — Po Mszy św. wyruszyła z Wawelu **tradycyjna procesja** z **Najśw. Sakramentem**, prowadzona przez Ks. Metropolitę **Sapiehę** w asyście Kapituły i licznego duchowieństwa. W procesji wzięli udział przedstawiciele władz państwowych z wojewodą drem **Tymińskim** na czele, rektor Szafer z dziekanami, korpus oficerski z gen. Piaseckim na czele, prezydent miasta dr. **Kaplicki, Rada Miejska, Bractwo Kurkowe, cechy, bractwa, stowarzyszenia katolickie, sodalicje** i inne organizacje katolickie, nadto **kompania honorowa** z orkiestrą.

Procesja przeszła ulicą Grodzką na Rynek Główny. Przy pierwszym ołtarzu odśpiewał ewangelię ks. prałat Stef. **Mazanek**. Kiedy procesja przechodziła przed wieżą Ratuszową, **Ks. Metropolita udzielił błogosławieństwa Wojsku Polskiemu.** — Orkiestra wojskowa odegrała **hymn** narodowy. — Ewangelię przy drugim ołtarzu odśpiewał ks. prałat **Kulig**, przy trzecim ołtarzu ks. prałat dr. **Bystrzonowski**, przy czwartym ks. Infułat dr **Podwin.** Śpiewy liturgiczne wykonały Zjednoczone Chóry krakowskich Zakładów Teologicznych pod dyrekcją ks. Wargowskiego.

Procesja wróciła następnie na Wawel witana dźwiękami „Zygmunta“. Błogosławieństwo Najśw. Sakramentem zakończyło uroczystą procesję.

——oOo——

„Wianki“ — najpiękniejszy obchód tradycji Krakowa

Już w nadchodzącą sobotę huk petard oznajmi miastu, że wieczorem, gdy zmrok zapadnie, popłyną po wiślanych falach — ku morzu wianki krakowskie. Piękny to symbol łączności ziemi krakowskiej z morzem polskim. Płyną po Wiśle galary, wiozące plony ziemi naszej ku Bałtykowi — w ten dzień święta pięknej tradycji krakowskiej popłyną ku morzu — kwiaty ziemi naszej.

„**Wianki**“ krakowskie gromadzą zawsze na brzegach kilkadziesiąt tysięcy osób. Po obu stronach Wisły, na moście dębnickim, na stokach Wawelu gromadzi się tłum wielki, który podziwia piękne ognie sztuczne. A obecnie będzie co podziwiać. Sprowadzono bowiem nowe gatunki ogni sztucznych t. zw. „**greckich**“, które są niezwykle efektowne.

Przesunie się defilada łodzi i kajaków. Na brzegach rzeki przygrywać będą orkiestry i śpiewać chóry żołnierskie. A na zakończenie uroczystości zapłonie Wawel, wspaniale na ten dzień iluminowany. Wielki napis świetlny „FOM“ przypominać będzie publiczności, że święto to jest apelem do szerokich mas, by potęgę floty naszej wspierały.

Przed „Wiankami“ przejdzie w godzinach popołudniowych przez miasto pochód propagandowy przy dźwiękach wszystkich niemal orkiestr krakowskich.

„Wianki“ nawiązując do starych **tradycji słowiańskich** stanowią dziś jedną z wielkich atrakcji **„Dni Krakowa“**, których trzonem są właśnie wielkie obchody tradycyjnalne.

Doroczne święto mieszczaństwa krakowskiego

W niedzielę, dnia 19 bm. odbędzie się doroczna uroczystość **złożenia hołdu miastu Krakowowi przez starożytne Bractwo Kurkowe i Cechy Krakowskie.** O godz. 18 z siedziby Bractwa Kurkowego przy ul. Lubicz wyruszy **malowniczy pochód**, który otwierać będzie herold konny w starożytnym kostiumie. W dalszym ciągu będzie postępować orkiestra konna pułku ułanów, oraz wspaniały zastęp 20 husarzy skrzydlatych w zbrojach z czasów Króla Jana III Sobieskiego. Bractwo Kurkowe z historycznym kurem Zygmunta Augusta oraz Starszyzna cechów krakowskich z buzdyganami i pocztami sztandarowymi.

Malowniczy ten pochód przejdzie ulicami **Lubicz, Basztową, przez Barbakan**; następnie uda się ul. Floriańską na Rynek pod wieżę Ratuszową. Nadejścia pochodu oczekiwać będzie prezydent m. Krakowa, ławnicy i Rada miejska in corpore. Po ustawieniu się na miejscu oddziału husarii i orkiestry ułanów, odegrany zostanie **polonez**, po czym z ganku wieży Ratuszowej przemówi król kurkowy inż. **Tadeusz Polaczek-Kornecki.** W przemówieniu swoim złoży on imieniem starożytnych organizacyj mieszczaństwa krakowskiego hołd miastu Krakowowi. W odpowiedzi na to przemówienie zabierze głos prezydent m. dr Kaplicki, po czym uroczystość zakończona zostanie odegraniem przez orkiestrę starożytnej pieśni krakowskiej.

Wycieczka na zawody piłkarskie

Liga Popierania Turystyki organizuje dnia 19 bm. wycieczkę pociągiem popularnym z **Krakowa do Katowic** na „**Zawody piłkarskie „Cracovia“— „Ruch“** za 3.00 w obie strony. **Odjazd** z Krakowa dnia **19 bm.** o godz. **8.30, przyjazd do Katowic** o godz. **10.17, odjazd** z Katowic o godzinie **21.50, przyjazd do Krakowa o godz. 23.30. Informacyj** udzielają i sprzedają karty kontrolne (bilety kolejowe) P. B. P. „Orbis“ Rynek Główny i Plac kolejowy, Two „Wagons-Lits-Cok“ oraz kasa osobowa (zagraniczna) na dworcu kolejowym do dnia 18 b. m. godz. 12.

——oOo——

Z „Dni Krakowa“

„Pan Jowialski“ Fredry w wykonaniu Teatru Nar. z Warszawy na scenie krak.

Teatr Narodowy z Warszawy, zaproszony na okres „Dni Krakowa“, rozpoczyna swą gościnę w Teatrze im. J. Słowackiego w piątek 17 bm. jednym z arcydzieł Fredry „**Panem Jowialskim**“. Komedia Fredry ukaże się w reprezentacyjnej obsadzie na czele z mistrzem **Ludwikiem Solskim**, zaliczającym rolę tytułową od lat do najświetniejszych swoich, niezapomnianych kreacyj, które w splendorze chwały przeszły już do historii polskiego teatru. Jego małżonkę, starą panią Jowialską, grać będzie świetna artystka **Zofia Czaplińska.** Jako Szambelanowa ukaże się **Mieczysława Ćwiklińska**, a jej przezabawnym mężem będzie **Aleksander Zelwerowicz, Ludmirem** będzie **Józef Węgrzyn.** Jako córka Szambelana wystąpi jedna z najświetniejszych aktorek młodszej generacji **Zofia Lindorfówna**, a w rolach Janusza i Wiktora ukażą się **Lucjan Krzemieński i Jerzy Śliwiński.** — Reżyserował „**Jowialskiego**“ dyr. **Ludwik Solski**, a dekoracje komponował **prof. Stanisław Jarocki.** — „**Pan Jowialski**“ powtórzony będzie tylko w niedzielę po południu.

——o——

PROGRAM NA PIĄTEK 17 CZERWCA.

Godz. 17—19: Koncert orkiestry na plantach koło fontanny.

Godz. 20: Występ Teatru Narodowego z Warszawy w Teatrze Miejskim.

PROGRAM NA SOBOTĘ 18 CZERWCA.

Godz. 20: „Wianki“.
Godz. 20: Występ Teatru Narodowego z Warszawy.

Sprawa Spółki „Caro“

Ze strony Krakowskiej Miejskiej Kasy Targowej proszą nas o następujące stwierdzenie:

W związku z wczorajszym komunikatem Zarządu Miejskiego w Krakowie o uchwale powziętej przez Komisję Prawniczą Rady Miejskiej w sprawie sprawozdania Komisji Rady Miejskiej dla zbadania gospodarki w Spółce „Caro“, — Krakowska Miejska Kasa Targowa oświadcza, a to w celu wyjaśnienia wszelkich wątpliwości, że wspomniana uchwała Komisji dotyczyła działalności Spółki „Caro“ i jej władz nadzorczych za okres gospodarczy 1927 do 1932 r. Natomiast na początku 1933 r. instytucja ta uległa całkowitej reorganizacji, przy czym powołano nowe władze zarządzające, uchwalające i kontrolujące, nie mające nic wspólnego z działalnością dawnych organów Spółki. Na posiedzeniu Rady Miejskiej z dnia 28 marca 1938 r. w wyniku dodatnich sprawozdań Komisji Rewizyjnej wyraziła Rada Miejska zgodę na zmianę firmy „Caro“ na firmę „Krakowska Miejska Kasa Targowa“ dla tym wyraźniejszego podkreślenia nowego okresu działania Spółki.

PODRÓŻE i TURYSTYKA

Sprawa zniżek kolejowych
dla narciarzy i turystów

Konferencja programowa P. Z. N., obradująca w Krakowie na podstawie referatu przedstawionego przez P. Z. N. stwierdziła, że system zniżek turystyczno-narciarskich dostępnych dla wszystkich turystów, narciarzy zrzeszonych w towarzystwach turystycznych i narciarskich nie zdał egzaminu życiowego, a w szczególności nie spełnia zasadniczego celu propagandy turystyki i akcji zrzeszeniowej stanowiąc raczej przeszkodę w swobodnym rozwoju turystycznym.

Przy dalszym jego stosowaniu grozi, że stanie się on pozycją martwą, nie przynoszącą nikomu korzyści.

W wyniku doświadczeń ub. sezonu konferencja programowa uprasza p. ministra komunikacji o dokonanie następujących zmian w obowiązujących przepisach:

1) o ile chodzi o zniżki turystyczno-narciarskie należy obniżyć cenę książeczki narciarskiej do minimum pokrywającego jedynie koszta druku i manipulacji administracyjnej. Faktem jest bowiem, że zastosowanie wysokiej ceny na książeczkę narciarską sprowadza teoretyczną 50 proc. zniżkę do wysokości, zależnie od wyzyskania książeczki do 30—40 proc., a w niektórych wypadkach nawet mniej. W tej sytuacji lepiej jest zrezygnować z książeczki o wysokiej cenie a ustalić zniżkę turystyczno-narciarską w takiej wysokości, jakiej wymaga tego kalkulacja przejazdów kolejowych. *W każdym razie*

turysta i narciarz zrzeszony musi wiedzieć dokładnie, jaka zniżka naprawdę mu przysługuje.

Wyjście z sytuacji można znaleźć również przez zastosowanie cen regionalnych za książeczkę, t. zn. albo w uwzględnieniu degresji taryfy kolejowej przy dalekich przejazdach należy pobierać wyższe opłaty za książeczkę, uprawniającą do korzystania z ulg z miejscowości położonych dalej od gór, względnie prowadzić książeczki okręgowe, naprzykład uprawniające do przejazdów n. p. z Krakowa do stacyj docelowych, położonych na drodze do Zwardonia, Zakopanego i Krynicy lub z Katowic do stacyj położonych na drodze do Głębiec, Zwardonia i Zakopanego o bardzo niskiej cenie.

Konferencja stwierdziła również, że stosowanie ogólnie dostępnych zniżek w postaci biletów abonamentowych lub weekendowych dla wszystkich podróżnych utrąca w zupełności ideę zniżek dla narciarzy i turystów zrzeszonych i dlatego *przejazdy ulgowe powinny być tak obliczone, aby turyści zrzeszeni korzystali z większych ulg niż ogół podróżnych.*

O ile chodzi o zniżki obozowe, dostępne dla grup wyjeżdżających na obozy, konferencja prosi Ministerstwo Komunikacji, aby: a) wysokość zniżek dla tego rodzaju przejazdów wydatnie zwiększyło, b) dopuściło do korzystania z 3-dniowych obozów i nie domagało się 6-dniowego pobytu na obozach, c) dopuściło do wycieczek zbiorowych rajdowych przez wprowadzenie przepisu umożliwiającego powrót z innej stacji na innej linii, niż pierwotna, docelowa.

O ile chodzi o zniżki wyszkoleniowe i sportowe konferencja wypowiada się, aby uprościć przepisy obowiązujące i ujednolicić zniżki nie stosując kilku kryteriów dla przejazdów istotnie w tych samych celach. *Należy zdjąć odpowiedzialność finansową ze związków i towarzystw za ewentualne niedociągnięcia i nadużycia osób, które korzystają ze zniżek wyszkoleniowych i sportowych.* Związki i towarzystwa mają zbyt małą egzekutywę w stosunku do osób popełniających tego rodzaju niedociągnięcia i nadużycia i nie ponoszą żadnej winy w stosunku do władz spełniających jedynie duży obowiązek społeczny, a nie korzystając pośrednio ani bezpośrednio z tego rodzaju przywilejów. Należy uznać legitymacje P. Z. N. za równorzędne i ważne do wylegitymowania się przy korzystaniu z ulg wyszkoleniowych i sportowych, jeśli bowiem legitymacje te są wystarczające do korzystania z ulg turystyczno-narciarskich i znane są władzom kontrolnym kolejowym, jest zbytecznym obciążeniem biurokratycznym wystawianie tym samym osobom innych legitymacyj do przejazdów kolejowych.

—оОо—

Nie przyjęły się bony turystyczne
Pozostaną w obiegu tylko do końca 1939 r.

Dopiero teraz przesądzony został już ostatecznie dalszy los tzw. bonów turystycznych i kuponików kilometrowych, dołączanych w charakterze premii do towarów w sklepach szeregu firm. Bony turystyczne, na które wymienia się wspomniane kupony — pozostaną w obiegu tylko do końca 1939 r. Likwidacja tego systemu, który miał na celu przede wszystkim propagandę turystyki i kolei w Polsce — jest wynikiem dosyć słabych rezultatów rozpowszechnienia bonów przez przemysł i handel. Rynek polski wykazał, iż z wielu względów nie jest dostosowany do tej inowacji, a jednocześnie cały szereg firm odnosiło się do systemu kuponów kilometrowych z pewnymi zastrzeżeniami z uwagi na przepisy o nieuczciwej konkurencji, które nie dość wyraźnie wypowiadają się co do stosowania takiej metody reklamowej. Przygotowywana nowa ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji przyniesie ma już zakaz dodawania podobnych premii.

Wobec tego, iż w chwili obecnej jest w obrocie kuponów kilometrowych na około 300.000 km i szereg fabryk prowadzi jeszcze tę akcję, likwidacja nastąpi dopiero z końcem przyszłego roku i z tego względu publiczność może nadal śmiało korzystać z przysługujących jej premii w postaci bezpłatnych przejazdów kolejowych.

—оОо—

Kilka dat z historii
Narodowego Parku Tatrzańskiego

Niemianowanie nowej Rady Ochrony Przyrody, następnie odłożenie na czas nieograniczony projektu Komisji Organizacyjnej Parku Narodowego w Tatrach, oraz nowe zakusy niszczycielskie w Tatrach, wywołały silne zaniepokojenie w społeczeństwie. Warto wobec tego przytoczyć kilka charakterystycznych dat, ilustrujących krótko historię Narodowego Parku Tatrzańskiego.

1929. Fundusz Kultury Narodowej przy Prezydium **Rady Ministrów** udziela zasiłku Pol. Tow. Tatrzańskiemu na cele wykupu hal tatrzańskich dla Parku Narodowego.

1932. **Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów** uchwala nabycie dla Skarbu Państwa dóbr Murzasidle, ze względu na bliską realizację idei Parku Narodowego, powstającego z inicjatywy Rządu.

1933. **Skarb Państwa** kupuje na cele Parku Narodowego dobra: Bukowina, Brzegi, Kościelisko, Zakopane.

Sprawa kolejki na Kasprowy

Marzec 1934. **Państwowa Rada Ochrony Przyrody** uchwala jednomyślny protest przeciwko kolejce linowej na terenie przyszłego Parku Tatrzańskiego.

Kwiecień 1934. **Bezprawne** wycięcie **ochronnego, zabytkowego** lasu w dolinie Kasprowej, bez wiedzy Ministerstw Oświaty i Rolnictwa!

13 maj 1934. **Wchodzi w życie ustawa o ochronie przyrody. W tymże roku 94 towarzystw i instytucji naukowych i turystycznych** uchwala protesty przeciwko kolei linowej w Tatrach polskich.

26 lipiec 1935. Starosta w N. Targu wydaje orzeczenie **czasowego** zajęcia parcel pod budowę kolejki linowej, na wniosek nie istniejącego jeszcze prawie Towarzystwa Budowy Kolejki.

29 lipca 1935. Wpisanie do rejestru handlowego Towarzystwa Budowy i **Eksploatacji** kolei linowej Kuźnice — Kasprowy..

1 sierpnia 1935. Budowa kolejki linowej **łamie dominujące w Polsce prawa, a to: rozporządzenie Prezydenta R. P. o ochronie lasów, o prawie budowlanym**, ustawę o kosztach na koleje, ustawę o ochronie przyrody i inne.

13. sierpnia 1935. Nieprzyjęta dymisja Państw. Rady Ochrony Przyrody.

19 września 1935. Krakowski Urząd Wojewódzki ogłasza reskrypt Minist. Komunikacji, zarządzający komisyjne zbadanie... **projektu** budowy kolejki linowej.

3 grudnia 1935. Nadanie koncesji na budowę kolei linowej. (Ani jeden paragraf koncesji nie omawia sprawy ochrony przyrody na trasie budowy kolejki).

23 grudzień 1935. Pan Podsekretarz stanu Prezydium Rady Ministrów zapewnia delegację Ligi Ochrony Przyrody w osobach prof. Hryniewieckiego i płk. Korniłowicza, że rząd w czasie najbliższym przystąpi do realizacji Parku Narodowego.

1936. P. min. komunikacji oświadcza delegatom P. T. T. Ligi Ochrony Przyrody i Pol. Tow. Krajoznawczego, że budowa kolejki będzie doprowadzona do ońca. **Na przyszłość zapewnia życzliwe poparcie postulatów ochrony przyrody i realizacji Parku Tatrzańskiego!**

Obserwatorium

Wkrótce po tym: Budowa obserwatorium na Kasprowym Wierchu z ponownym pogwałceniem licznych obowiązujących w Polsce praw.

23 maja 1936. P. Min. W. R. i O. P. w porozumieniu z Min. Rolnictwa i Komunikacji powołuje Komisję Organizacyjną Parku Narod. Tatrzańskiego.

17 maja 1936. **Walny Zjazd Delegatów Pol. Towarzystwa Tatrzańskiego** określa próbę porozumienia z Tow. Budowy Kolei Linowej, jako zniewagę dla P. T. T. i protestuje kategorycznie przeciwko projektom sztucznego udostępniania i uprzemysławiania Tatr.

29. lipca 1936. P. Min. Spraw Wewnętrznych poleca Urzędowi Wojew. w Krakowie okazywanie pełnego poparcia Komisji Organiz. Parku Narodowego dla **doraźnego** zabezpieczenia terenu Parku Narodowego przed zniszczeniem.

15 marca 1937. Urząd Wojew. w Krakowie na prośbę komisji organizacyjnej Parku Tatrzańskiego poleca Starostwu w N. Targu wydanie tymczasowego zarządzenia w sprawie budowy obserwatorium na Kasprowym oraz powiadomienia o tym w terminie 10-dniowym Urzędu Wojewódzkiego oraz Delegata Min. do spraw ochrony przyrody.

Pomimo to budowa obserwatorium ani na chwilę nie została przerwana, ani zarządzenie tymczasowe w myśl ustawy o ochronie przyrody wydane.

23. kwietnia 1937. Trzecie i ostatnie plenarne posiedzenie Komisji Organizacyjnej Parku Narodowego uchwala **projekt rozporządzenia Rady Ministrów o utworzeniu Tatrzańskiego Parku Narodowego** oraz przedkłada go p. Ministrowi W. R. i O. P.

Ceprostrada

Czerwiec 1937. Min. Komunikacji uznaje za **„niezbędną“** budowę **„ścieżki turystycznej“** z Kasprowego na przełęcz Gładką, a następnie **grzbietem granicznym na przełęcz Szpiglasową ze zejściem do Morskiego Oka**; budowę tej letniej trasy powierza Związkowi Narciarskiemu. (tak).

16. sierpnia 1937. rozpoczęto budowę motocyklowej drogi nad Morskim Okiem, półtora m. szerokiej, wysadzając skałę i obniżając przełęcz Szpiglasową. Dla obrony setki robotników wobec protestujących przedstawicieli P. T. T., — właściciei terenu — wezwano asystencji policji z Zakopanego.

31 sierpnia 1937. P. Rektor Szafer wnosi pismo do krakowskiego Urzędu Wojewódzkiego o wydanie tymczasowego zarządzenia w myśl ustawy o ochronie przyrody. Nie otrzymawszy odpowiedzi.

29 września 1937. P. Rektor Szafer jako delegat Ministerstwa W. R. i O. P. do spraw ochrony przyrody rezygnuje ze swego stanowiska.

3 listopada 1937. Rezygnuje ze stanowiska przewodniczącego Oddziału poznańskiego P. R. O. P. prof. A. Wodziczko: „solidaryzując się ze stanowiskiem rektora Szafera wobec naruszającej przepisy prawne, a dla ochrony przyrody szkodliwej działalności inicjowanej w Tatrach przez wicemin. inż. Bobkowskiego“.

1 maj 1938. **Zamknięcie Biura Delegata Ministra dla spraw ochrony przyrody wobec niemianowania nowej Rady Ochrony Przyrody. Odłożenie na czas nieoznaczony na wniosek Min. Komunikacji projektu Komisji Organizacyjnej Parku Narodowego Tatrzańskiego.**

Dr. M.

Z DYNAMITEM NA POMOC PSU.

W miejscowości Northumberland urządzono duże polowanie na lisy. Do polowania użyto całej sfory psów myśliwskich. Jeden z nich w swojej gorliwości tak dalece się zapędził za lisem, że wlazł do nory, z której nie mógł się wydostać. Długo rozlegało się żałosne wycie, uwięzionego w lisiej norze pieska. W żaden sposób nie można go było jednak wyswobodzić. Nie chcąc, by zginął w tej norze, zorganizowano ratunek na dużą skalę. Sprowadzono minierów, którzy podłożyli pod dwudziestotonową skałę dynamit, rozsadzając ją. W ten sposób uzyskano dopiero dostęp do nory, z której wyciągnięto ledwie już dyszącego pieska. Lisa nie było; znając dobre różne dojścia do nory, uciekł, pozostawiając wyjące ze strachu psa.

Postępy wiedzy, zdobycze techniki

Tajemniczy wulkan na Islandii

M. H. Vigneron opowiada w „La Nature“ o osobliwej walce między wodą i ciepłem, w której kolejno jedna lub druga strona odnosi zwycięstwo. Na Islandii jest wulkan Vetnajoekull, który po każdorazowym wybuchu przez długi czas odpoczywa i martwieje. Jego mechanizm zbadał M. Niels Nielsen. Krater wulkanu widnieje w dolinie między dwiema równoległymi wyniosłościami. Dolina mierzy na długość około 10 i na szerokość około 7 kilometrów, a ściany jej sięgają 400 m. wysokości. Strona zwrócona ku równinie nie jest zamknięta naturalną przeszkodą. Szalejące wichry w czasie gwałtownych burz śnieżnych nanoszą do doliny wiele śniegu, który zamienia się w lód. Ponieważ przerwy w działaniu wulkanu są znaczne (wulkan budził się w ciągu lat ostatnich w roku 1903, 1922 1934) przeto w dolinie gromadzą się ogromne masy śniegu zamienionego w lód. Cóż się dzieje, gdy wulkan się przebudzi? Ma on zamkniętą drogę wyjścia, gdyż na kraterze spoczywają masy lodu.

WULKAN MUSI SOBIE PRZETO ZROBIĆ DROGĘ I UWOLNIĆ KRATER OD ŚNIEGU.

Atakuje on lód zalegający w kraterze swym ciepłem i topi go na wodę. Trwa to jakiś czas. Topnienie śniegu postępuje od wnętrza ku powierzchni. Tworzy się prawdziwe jezioro pokryte błoną lodu, której grubość coraz bardziej się zmniejsza. **I wreszcie nastaje moment, że pokrywa lodowa nie może się oprzeć naporowi wody i pęka tam, gdzie jest najsłabsza, mianowicie od strony równiny.**

Z jeziora rusza ogromną masą woda. Tworzy się potężny strumień, któremu nic się nie może oprzeć i spływa wzdłuż gruzowiska lodowego.

W roku 1934 M. Nielsen zaobserwował strumień o szybkości wody 2 m na sekundę, szerokości od 8 do 25 km i głębokości od 3 do 15 m. Z dość dokładnego oszacowania wynika, że strumieniem tym płynie około 80.000 m sześciennych wody na sekundę, a w całości jezioro zawiera około 10 miliardów metrów sześciennych wody. Dane te odnoszą się do wypadku, gdy jezioro spłynie całkowicie, tak, że działanie wulkanu staje się widoczne na zewnątrz. Wtedy wulkan bucha parą, zionie gazami, bije w powietrze kamieniami i popiołem — jednym słowem zachowuje się tak jak wulkan normalny.

Trzeba wspomnieć, że

GAZY Z TEGO WULKANU ZAWIERAJĄ ZNACZNY PROCENT FLUORU,

który działa szkodliwie na wszelkie żyjące organizmy. Nielsen stwierdził, że owce, które pasą się w okolicach wulkanu, wykazują uszkodzenie błon śluzowych nosa i pyska i nie mają włosów wokół warg. W roku 1783 ilości fluoru w gazach wulkanu były tak znaczne, że zarówno zwierzęta ginęły jak i ludzie znajdowali rychłą śmierć, o ile dłużej przebywali w okolicy wulkanu.

Należy się zapytać, ile ciepła potrzeba do stopienia owych mas lodu nad kraterem wulkanu. **Nielsen wyliczył, że dla stopienia 10 km sześciennych lodu, które zalegały w dolinie z okresie wybuchu wulkanu w r. 1934, trzebaby ogromnej ilości ciepła wyrażającej się w 8×10^{14} wielkich kalorii.** Wulkan dostarczył tej ilości ciepła w ciągu 20 dni. Te ilości ciepła odpowiadają ciepłu, którego dostarcza wulkan Kilauea na wyspach Hawajskich. Trudno wyjaśnić w jaki sposób wulkany mogą wytworzyć tak wielką ilość ciepła, które rozpraszają w ciągu krótkiego czasu.

Platyna i towarzyszące jej metale

Platyna jest rzadkim metalem, posiadającym wiele takich własności, które cechują złoto. Dobywa się ją w Rosji Sowieckiej, w południowej Afryce a także w Kanadzie razem z pokrewnymi jej metalami. Ceny planyty bardzo się wahały i wahają w zależności od zmiany stosunków gospodarczych i rozmiarów zapotrzebowania na nią. W roku 1937 cena uncji platyny (31.103 gr.) spadła z 68 do 38 dolarów. Cena uncji pokrewnego platynie paladu wynosiła w ub. roku 24 dolary, natomiast cena radu podniosła się do 125 dolarów. Bardzo spadły w cenie ruten oraz iryd.

Produkcja platynowców dosięgła w roku 1937, 430.000 uncyj, to znaczy 13.374 kg. Znaczną część tej produkcji, mianowicie 1/3, zużyły Stany Zjedn.

Zapotrzebowanie na platynę zmniejszyło się, gdyż rządy nie kupują jej na tworzenie z niej podkładu walutowego, mniej też obecnie używa się jej przy wyrobie biżuterii. **Natomiast znajduje ona ponownie zastosowanie w pewnych działach przemysłu jako katalizator przy różnych reakcjach chemicznych. Ponad to używa się jej w postaci koloidu (platyna koloidalna) do różnych badań naukowych.**

Stopu platyny z irydem, który jest trwadszy od platyny, używa się w elektrotechnice. Ze stopu platyny ze złotem wyrabia się t. zw. z francuska filierki, potrzebne do wyrobu sztucznego jedwabiu i przy produkcji szkła nitkowego, używanego w Stanach Zjednoczonych w coraz większych ilościach do izolacji.

Pallad znajduje coraz szersze zastosowanie w dentystyce w Niemczech, w postaci stopu ze srebrem albo złotem na dentystyczne protezy.

Stosowanie palladu w dentystyce zwiększyło nań zapotrzebowanie o 25%. Pallad zaczyna być stosowany również w różnych działach przemysłu. Stosuje się go przy wyrobie biżuterii, gdyż z powodu swej barwy może uchodzić za platynę. Używa się go w elektrotechnice i do wyrobu wiecznych piór. Pallad ma mniejszy ciężar właściwy niż platyna, topi się w temperaturze niższej od niej i nie jest tak odporny jak ona na działanie różnych czynników. Rod jest bardzo drogi. Używa się go m. in. do pokrywania naczyń srebrnych celem uchronienia ich od zmatowienia.

——oOo——

Jak zwalczać próchnicę zębów

Lekarz B. Włodek podaje w „Polskiej Stomatologii“ uwagi na temat zwalczania próchnicy zębów. **Najważniejszą rolę w skutecznej walce z próchnicą zębów odgrywa profilaktyka, starająca się wniknąć w każdy niemal okres życia jednostki, by wzmocnić budowę struktury kostnej zęba.**

Profilaktyka uzębienia rozpoczyna się od opieki nad matką w czasie ciąży i karmienia, obejmuje okres wczesnego dzieciństwa, okres szkolny dziecka i w większym lub mniejszym stopniu dalsze okresy życia. W okresie, kiedy rozpoczyna się uwapnienie zębów, to jest od 5 miesiąca życia płodowego, możemy wpłynąć na dobre ukształtowanie i zwapnienie zawiązków zębowych przez podawanie matkom pożywienia i preparatów obfitujących w sole wapnia, fosforu oraz witamin rozpuszczalnych w tłuszczach, a więc witamin D i A.

Badania Kinga nad witaminą A wykazały, że odgrywa ona pewną rolę w przygotowaniu zwapnienia tkanek, podczas gdy witamina D jest w procesie zwapnienia głównym czynnikiem. Dieta matek w czasie ciąży musi zawierać sole wapnia i fosforu, które są zasadniczymi składnikami zębów i kości, a ilość ich zależy w wielkiej mierze od ilości witaminy D. Jeżeli wprowadzimy w dużej ilości witaminę D, to obojętną jest wprowadzona ilość wapnia i fosforu. Dopiero przy zmniejszonej ilości witami D sole wapna i fosforu nabierają wielkiego znaczenia. **Dzięki takiemu postępowaniu uchronimy matkę przed zbytnią demineralizacją i zapobiegamy u niej tym samym próchnicy zębów a jednocześnie u rozwijającego się płodu korzystnie wpływamy na strukturę kośćca i jego rozwój.** W okresie niemowlęctwa ze względu na tworzący się kościec, ważnym jest doprowadzenie odpowiedniej ilości witamin i dbanie o prawidłowe wytwarzanie się hormonów, będących z jednej strony regulatorami procesów przebiegających w żywym organizmie, z drugiej zaś strony odgrywających rolę aktywatorów i katalizatorów w sprawach przemian materii.

Doświadczenia Mellanby przeprowadzone na zwierzętach wykazały, że

przy zmianie diety można zmienić strukturę zęba.

Jako dietę eksperymentalną obrała badaczka ryż, mąkę owsianą, tłuszcz lub oliwę, proszek mleczny, drożdże, sok pomarańczowy i sól kuchenną. Przy podawaniu oliwy, która nie zawiera witaminy D, górna powierzchnia zęba młodego psa, stała się szorstką, bezbarwną i pokryła się cienką, niezupełnie zwapniałą warstwą szkliwa, a zębina wykazała niedostateczne zwapnione miejsca. **Z chwilą dodania do diety tranu i naświetlonej oliwy powierzchnia staje się gładką, białą, błyszczącą i powstają grube pokłady szkliwa i zębiny o jednolitej już strukturze. Czynnik, który dodatnio wpływa na uwapnienie, zawarty jest w żółtku, pełnym mleku, tłuszczu zwierzęcym, rybim tranie, drożdżach, grzybach i naświetlonej ergosterynie, zaś zboże jest czynnikiem przeciwdziałającym uwapnieniu, zwłaszcza zaś owies i kukurydza.**

Na podstawie badań Lekarskiego Komitetu w Birmingham wykazano, że gdy stosowano preparaty zawierające witaminę D, dzieci od lat 5 do 16, wychowywane w zakładzie instytutu, wykazywały dużo mniejszą procentowość próchnicy, aniżeli dzieci wychowywane w domu. Leon Batison wykazał, że obfity dodatek witamin powstrzymuje rozwój aktywnej próchnicy, podczas gdy brak witamin przyspiesza proces jej dalszego rozwoju.

Badania Amerykanina Buntera wykazały szkodliwe działanie na uzębienie pokarmów zawierających węglowodany.

Według tego badacza powinno się zredukować węglowodany a zastąpić je tłuszczami. **W okresie pokwitania należy kontrolować uzębienie, gdyż jest to okres rozpoczynającego się zaniku grasicy, ważnego czynnika wpływającego na uwapnienie kośćca.**

Czynniki chemiczne i mechaniczne spełniają niemałą rolę przy prawidłowym rozwoju uzębienia. **Już u niemowląt należy zwracać uwagę na silne ssanie, które ma znaczenie dla rozwoju całego aparatu żucia.** Z chwilą pojawienia się zębów mlecznych należy pamiętać o tym, że twarde pokarmy podrażniają wyrostek zębodołowy, w którym znajdują się zawiązki zębów stałych, wpływając pośrednio na ich lepsze odżywianie i zwapnienie. Dlatego też w krajach skandynawskich wprowadzono obowiązkowo w szkołach powszechnych specjalne drugie śniadanie, które dziecko otrzymuje w szkole. Składa się ono z twardego chleba, wypiekanego ze zboża, nie pozbawionego składników witaminowych oraz z surowej rzepy, marchwi lub owoców.

W Niemczech przoduje obecnie zapatrywanie, że próchnicę zębów należy zwalczać przez rozwój aparatu żucia. Roese przekonał się, że przy wyższym stopniu twardości wody stan zębów był bez porównania lepszy, niż przy wodzie miękkiej. Podobnie spożywanie suchego żytniego chleba wpływa dodatnio na dobry stan zdrowia zębów przez podniesienie produkcji śluzy i zwiększenie zasadowości.

Sieci na ryby z włosów kobiecych

W najbliższych tygodniach ma wyruszyć z Londynu ekspedycja naukowa celem zbadania fauny Morza Czerwonego. Ekspedycję organizuje londyński ogród zoologiczny. Na jej czele stanie O. H. Vinall, kierownik akwarium w tym ogrodzie. Ekspedycja zamierza schwytać m. in. kilka okazów pewnej pięknej wielobarwnej ryby. Ryby tej nie udało się dotąd schwytać zwykłymi sieciami i musiano pomyśleć o wykonaniu sieci specjalnych, których by ryba w wodzie nie mogła dostrzec i ominąć. — Po długich doświadczeniach przekonano się, że najlepszymi do schwytania ostrożnej ryby będą sieci z włosów kobiecych, gdyż będą one tak cienkie, że jest mało prawdopodobnym, by ryba takie sieci dostrzegła, a z drugiej strony są one dostatecznie silne, by ryba z nich nie uciekła. Za pomocą odpowiednich szkieł członkowie wyprawy zbadają zachowanie się ryby i następnie rozstawią sieci w najbardziej dogodnych miejscach. Ekspedycji towarzyszyć będą nurkowie, którzy mają ułatwić połowy okazów do akwarium. Niektóre gatunki ryb żyją wewnątrz roślin na dnie morza. — Nurkowie, opuściwszy się w głębiny, wydobywać będą na powierzchnię rośliny razem z żyjącymi w nich rybami. Wiele trudności sprawia zagadnienie transportu okazów do Londynu na pokładzie statku. Ryby muszą mieć wciąż świeżą wodę o równomiernej temperaturze wynoszącej 35 stopni. Musiano przeto urządzić na pokładzie statku zbiornika mogące zadość uczynić tym wymaganiom. — Ekspedycja zatrzyma się na wodach Morza Czerwonego około dwu miesięcy.

Maszyna do pisania dająca 32 odbitek

„La Revue du Bureau“ donosi, że w Ameryce skonstruowano nową maszynę do pisania o czterech ułożonych nad sobą wałkach, posiadającą poczwórny zespół czcionek tego samego kroju, ułożonych nad sobą i odpowiednio zestrojonych z wałkami. **Maszyna umożliwia równoczesne napisanie czterech „oryginałów“.** Ponieważ przy pomocy kalki można uzyskać z pisania na jednym wałku 8 kopii, przeto nowa maszyna pozwoli na otrzymanie za jednym pisaniem 32 kopij, co w wielu wypadkach czyni zbędnym posługiwanie się rozmaitego rodzaju powielatorami

Rozbudowa „Stalowej Woli“

Nisko w czerwcu.

W cichym zakątku leśnym zwanym „Ciemny Kąt“, położonym między Niskiem a Rozwadowem, powstaje nowe miasto przemysłowe „Stalowa Wola“, nazwane dlatego, że Zakłady Południowe będą produkowały głównie stal — a może po części i dlatego, by samym mianem określić twardość i niezłomność woli ludzi, którzy w trudnych czasach zdobyli się na tak gigantyczny wyczyn...

Rok temu rosły i szemrały w „Cichym Kącie“ sosny, a latem spotykało się jedynie kobiety i dzieci, zbierające jagody... Przed rokiem zaczęto zrazu szemrać, że coś się tu robić zaczyna. Nikt niczego bliższego nie wiedział...

Z wiosną ubiegłego roku zaczęto spuszczać wysmukłe sosny i przystąpiono do budowy „Zakładów Południowych“. Zasługa to ministra Kwiatkowskiego, który po Mościcach i Gdyni przystąpił do rozbudowy C. O. P.

Tak powstało osiedle „Stalowa Wola“, które już dziś jest fundamentem przyszłego miasta tej nazwy. W zawrotnym tempie powstają fabryki, powstają gmachy mieszkaniowe, gimnazjum, szkoły kształcące, oraz zawodowe, szpital, ośrodki zdrowia, powstanie kościół, teatr, kino, a z czasem i wszystko inne, co utworzy miasto przyszłości...

Oczywiście, że najbliższa okolica jest siłą faktów powołaną do tego, by jak najrychlej dostosować się do tego, co tu powstaje, a rola ta przypada przede wszystkim i głównie miastu Nisku, do czego wzywał obywateli tego miasta w marcu na zebraniu obywatelskim naczelny dyrektor Zakładów inż. p. Marceli Siedlanowski.

Tu powinni śpieszyć ludzie inicjatywy, bo tu mogą i znajdą pewnie szerokie pola do działań.

Nisko było cichym ustronnym miasteczkiem, dziś jest już miastem, czekającym na napływ ludzi z kapitałami, którzy by stwarzając sobie egzystencję, umożliwiali mu równocześnie tym samym dostosowywanie się do powstającego w tych okolicach przepotężnego przemysłu.

Wszelkie dziedziny wytwórczości znajdą tu wdzięczny teren do działania. Oczywiście, że Nisko nie będąc Klondyke i nie mając złotodajnych terenów, nie czeka na razie na napływ ludzi dobrej woli bez kapitałów. Dziś potrzeba mu ludzi z kapitałami, których inicjatywa stworzyłaby dopiero w dalszej konsekwencji, możność zatrudnienia całej rzeszy owych chętnych, poszukujących pracy.

„Opal“.

Poczucie sprawiedliwości u zwierząt
jest bardzo głębokie

Włoski badacz naukowy, dr Carrini, miał możność brać udział niedawno w „posiedzeniu sądu“ pawianów. Małpy te zgromadziły się w dużej ilości na jednej ze skał, wykazując widoczne i wielkie podniecenie, i robiły przy tym duży hałas, gestykulując nie tylko łapami, ale nawet ogonami. Żadna z nich nie zauważyła, wskutek zainteresowania się tylko sprawami, dla których się zbiegły, dra Carriniego. Badacz ten w najostrożniejszy sposób zbliżył się niepostrzeżenie całkowicie do obradujących. W pewnym momencie duża grupa samców z przeraźliwym piskiem rzuciła się na jednego ze swego grona, bijąc go długimi łapami, gryząc aż do krwi i drapiąc. W końcu, wśród nieustającego wycia, wypędziły go od siebie. Był to ów skazany pawian. Dr Carrini twierdzi, że zwierzęta posiadają swoje własne prawa porządkowe, które są ściśle przestrzegane. Wśród poszczególnych ras zwierzęcych prawa te są przestrzegane z dużo większą skrupulatnością, jak to dotychczas zdawało się ludziom. Szczególnie złośliwe typy są ostro karane i wyrzucane z grona. Muszą pędzić następnie żywot oddzielnie, prześladowane na każdym kroku.

Uczony włoski stwierdza dalej, że poczucie sprawiedliwości u zwierząt jest bardzo duże i „wyroki“ zapadające są zawsze oparte o „głęboką sprawiedliwość“. Ten swój wywód popiera dr Carrini szeregiem konkretnych przykładów.

Radio
Programy stacyj radiowych

SOBOTA 18 CZERWCA 1938.

Warszawa i program ogólnopolski: g. 6.15 Pieśń poranna; 6.20 Muzyka (płyty); 6.45 Gimnastyka; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Koncert poranny; 8.00 Audycja dla szkół; 11.15 Audycja dla szkół; 11.40 Kołysanki (płyty); 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa; — 12.03 **Audycja południowa**; 13.00 Przerwa; 15.15 Teatr Wyobraźni dla dzieci nada słuchowisko: „Mały lord“; 15.45 Wiadomości gospodarcze; 16.00 Utwory muzyczne 16.45 „Ci, co zostali na tyłach“ — pogadanka; 17.00 Muzyka taneczna; w przerwie program na jutro; 18.00 Nasz program; 18.10 Koncert kameralny; 18.45 „Poronin w księdze ubogich“ — kwadr. poetycki; 19.00 Recital śpiewaczy; 19.20 Melodie Wileńszczyzny; 19.50 Pogadanka aktualna; 20.00 Audycja dla Polaków za granicą; 20.45 Dziennik wieczorny; 20.55 Pogadanka aktualna; 21.00 Audycja dla wsi; 21.10 Koncert orkiestry; 21.40 Transmisja fragmentów międzypaństwowego meczu lekkoatletycznego Polska — Francja; 22.10 „Godzina niespodzianek“; 23.10 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

Lwów, godz. 8.10 „Pogodna audycja poranna; 11.40 Muzyka z płyt; 14.00 Muzyka z płyt; 14.15 Muzyka obiadowa; 15.05 Wiadomości gospodarcze i społeczne; 15.10 Program na dzień następny; 17.00 Wiadomości bieżące z miasta i prowincji; 17.10 „Nowości ze świata“; 17.45 „Z ziemi czerwieńskiej“ — pogadanka; 17.55 „Hallo — Sport“! 21.00 Rozmowa ze słuchaczami.

Katowice, godz. 5.15 Audycja poranna (płyty); — 11.40 Muzyka z płyt; 13.50 Wiadomości bieżące; 14.00 Popołudniowy koncert rozrywkowy z płyt; 15.15 Giełda zbożowa i towarowa w Katowicach; 17.00 „Z albumu speakera“; 17.50 Wiadomości sportowe; 17.55 Program na jutro; 21.00 Pogadanka aktualna.

Kraków, godz. 8.10 Muzyka lekka (płyty); 11.40 Płyty z Warszawy; 14.00 Koncert rozrywkowy; 15.10 Lokalne wiad. gospodarcze; 17.00 Pogadanka aktualna; 17.10 Koncert orkiestry; 17.50 Odczytanie programu na jutro 17.55 Wiadomości bieżące; 21.00 Chwilka społeczna; 21.05 Lokalne wiadomości sportowe.

Programy zagraniczne: godz. 18.00 Ryga święto pieśni łotewskiej; 19.40 **Hilversum** I „Zygfryd“ — opera 20.00 **Budapeszt** Koncert uroczysty; 21.00 **Mediolan** — „Kawaler Srebrnej Róży“; 21.15 **Luksemburg** Koncert symfoniczny; 21.30 **Strasburg** Koncert symfoniczny.

—oOo—

Egipcjanie rozsadzali skały drzewem

Do dużych zagadek technicznych, które stale nastręczały się przy badaniu tajemnic monumentalności budowli egipskich, należało do niedawna pytanie, w jaki sposób mogli Egipcjanie dysponować do tych budowli ogromnymi blokami kamiennymi. Szczególnie miało to miejsce przy budowie piramid oraz obelisków. Zgadzano się stale jednak z tym, że żadna ludzka siła nie była w stanie bloków tych przede wszystkim wydobyć, a następnie obrócić. Bliższe badania uczonych inżynierów stwierdziły, że Egipcjanie posługiwali się bardzo mądrym, aczkolwiek całkiem naturalnym sposobem. Żłobili więc w skale szczelinę, według rysunku projektowanego obelisku, względnie potrzebnego bloku kamiennego. Szczelinę tę pogłębiano w oznaczonych ściśle odstępach wierconymi otworami, w które wbijano suche kołki drewniane. — Gdy kołki zostały już szczelnie wbite w wywiercone otwory, moczono je wodą. Napęczniałe wskutek wody drzewo formalnie wysadzało nakreślony blok, według pierwotnie zarysowanej szczeliny. — W ten sposób Egipcjanie rozsadzali najtwardsze skały.

—oOo—

HENRY BORDEAUX 56

Członek Akademii Francuskiej.

Chrzestny ojciec

Powieść współczesna.

Autoryz. przekład: Zofii z Kosińskich Mussilowej.

Macierzyństwo odmieni pustkę jej dotychczasowego życia, da jej radość i cel. Nareszcie też kogoś ukocha i komuś odda się kompletnie. Czuła się dojrzałą, kompletnie przygotowaną do otrzymania tego najwyższego daru, pod warunkiem jednak, że będzie to chłopiec. Małej Sylwii bała się i nie chciała jej. Mała Sylwia nie należałaby nigdy do niej, tylko do zmarłej. Syn zaś jej nazwałby się Emanuel. A jest to piękne imię dla oczekiwanego i wybranego.

Gdy po raz pierwszy wyczuła jego ruchy płakała z radości, nie śmiała jednak zwierzyć się ze swego szczęścia mężowi, którego uciecha byłaby z pewnością za głośna. Karmazyna wyprzedziła ją urodzeniem córeczki, którą nazwała Sabiną, na cześć najstarszej siostry zastępującej jej matkę, a może także by uczcić tajny sentyment Ruperta Gardane, Cezaryna, t. j. pani Lipert, nie zawiadamiała o żadnym radosnym ewenemencie. Benito Sollar nie omieszkał pogardliwie wyrazić się na ten temat:

— Ten biedny Lipert już jest na to za stary.

Po upływie siedmiu miesięcy Sabina urodziła nieżywą dziewczynkę. Ogromnie boleśnie to odczuła, jednakże nie tak jeszcze, jak jej mąż, który uważał to nieszczęście za katastrofę, za policzek losu wymierzony jego młodzieńczym planom. Stał się teraz pastwą wątpliwości, i coraz goręcej pragnął ciągłości swego rodu. Po porodzie otoczył ją przesadną opieką, co osłabiało ją tylko, utrudniając powrót do zdrowia.

Tak minęła jedna zima, a potem druga. Barberyna i Martyna nie okazywały chęci do opuszczenia pałacu Sollar, w którym coraz liczniej gromadziła się elita genueńskiej młodzieży. Przyjmowano, bawiono się i tańczono. Pan domu wolałby niewątpliwie więcej spokoju. Jednakże ten ruch był niejako częścią jego kuracji. Wypierając się swej generacji musiał zastosować się do obyczajów młodego pokolenia. A całe to młode pokolenie ujęte w karby przez potężnego dyktatora nie znało bezczynności. Wszyscy pracowali. Zakazany był zbytek, ale nie rozrywka. Młodzież najwięcej łaknęła zabawy po wyjściu z biur, z koszar, z przedsiębiorstw. Piero Arenzano należał do ludzi wybitnej radości życia. Bardzo młodo objął on po ojcu kantory na wschodzie. W szczególności w Syrii i na Cyprze, cieszyły się one specjalnym poparciem rządu. Piero ogromnie podobał się młodym dziewczętom, choć poważniejsze czasem krytykowały jego nadmierną wesołość. Ludzi takich zazwyczaj nie bierze się na serio, wątpi w trwałość ich uczuć, podczas gdy melancholia dodaje romantyczności. Barberyna, która jako jedyne dziedzictwo otrzymała po ojcu beztroskę, rozumiała się z nim doskonale.

— Dlaczego nie wychodzisz za niego za mąż,— zapytywał ją Benito Sollar.

— Bo mi się nie oświadczył.

— A jednak wciąż jesteście razem.

— Jest to bez znaczenia. Wymyślamy różne zabawy, a małżeństwo nie jest zabawą, poco się zatem pobierać?

— Dawniej, gdy dziewczyna i młody człowiek podobali się sobie nawzajem, to myśleli o małżeństwie.

— Ale teraz tak nie jest.

— Więc o czym właściwie myślicie?

— O niczym. Poco zaraz o czymś myśleć? Wystarcza, że się żyje. Życie za jest zajęciem tak powszednim, że trzeba je sobie czasem urozmaicić. Dziś wieczór wybieramy się do teatru. Możc poszedłbyś z Sabiną?

— A co grają?

— Otella, operę Verdiego, z występem Lotty Lehman.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wydawca: za „Katolickie Towarzystwo Wydawnicze“ Ska z o. o. dr St. Kijak. — Redaktor odpowiedzialny mgr Konstanty Turowski.
Drukarnia Polska, Fr. Zemanka w Krakowie.